

Getsemani – Studio Accantus

Zapytać tylko chcę
Czy możliwe jest
Żebyś mógł ten kielich zabrać
Czy ta trucizna śmierć ma zadać
Czuć jak pali
Dawno już zgodziłem się
Lecz dziś się waham
Byłem pewny tak
Dzisiaj czuję strach
Te trzy lata były ciężkie
Jakby było ich trzydzieści
Jaki człowiek zniósłby tyle
I poświęcił się aż tak
Jeśli jednak dalej tego chcesz
I jest niezbędna moja śmierć
Poniżenie, ból,
Męczarnie mam dla ciebie znieść
Zrozumieć chcę
Zrozumieć chcę, Boże
Zrozumieć chcę
Wytłumacz mi, Boże
Zrozumieć chcę
Zrozumieć chcę, Boże
Wytłumacz mi
Wytłumacz mi, Boże
Błagam
Powiedz, chcesz bym konał w bólu
Żeby pamiętali mnie
Czy możliwe, żeby życiu śmierć nadała sens
Chcę wiedzieć to
Chcę wiedzieć to, Panie
Wiedzieć to
Chcę wiedzieć to, Panie
Wytłumacz mi
Wytłumacz mi, Panie
Chcę wiedzieć to

Chcę wiedzieć to, Boże
Jaką mi nagrodę dasz, Boże
Za moją śmierć bolesną śmierć, Boże
Powiedz mi
Powiedz mi, Boże
Czemu mam umrzeć dziś, Boże
Daj powód mi
Proszę pokaż mi, że nie na darmo umrzeć mam
Chciałbym chociaż trochę
Móc zrozumieć Boski plan
Błagam muszę wiedzieć,
Czemu śmierci mojej chcesz
Bo gdzie i kiedy zginę, wiem
Lecz chciałbym poznać sens
Dobrze
Więc patrz
Patrz na tę krew
Chciałeś, więc patrz
Na moją śmierć
Śmierć
Byłem pewny tak
Teraz czuję strach
Po trzech latach jest tak ciężko
Jakbym przeżył dziewięćdziesiąt
Strach zakończyć, co zacząłem
Co ty zacząłeś
Nie ja zacząłem
Boże, dobrze wiem
Że nie powstrzymam cię
Więc zatruty kielich przyjmę
Zrób to, zanim się rozmyślę
Przybij mnie do krzyża
Zabij, zabij mnie
Niech będzie tak, jak chcesz
Niech będzie tak, jak chcesz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

